

**Grzegorz Białuński**

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## Zarys dziejów osadnictwa na Mazurach<sup>1</sup>

**Streszczenie:** W artykule autor omawia dzieje osadnictwa na Mazurach (południowo-wschodniej części ziem pruskich). Począwszy od kolonizacji w czasach zakonu krzyżackiego i Prus Książęcych, po przemiany osadnicze po zakończeniu drugiej wojny światowej. Początkowo decydujące znaczenie miała migracja polskojęzycznych osadników z sąsiedniego Mazowsza. Od XVIII w. z wolna rosło znaczenie języka niemieckiego. W 1945 r. Mazury włączono do państwa polskiego, nastąpiła prawie całkowita wymiana mieszkańców.

**Słowa kluczowe:** osadnictwo, Mazury

### Początki osadnictwa

W okresie przedkrzyżackim rejon ten zamieszkiwały plemiona pruskie. Śladów ich osadnictwa pozostało niewiele, bo w zasadzie są nimi tylko grodziska i nazewnictwo. Stało się tak dlatego, że Krzyżacy po podboju doprowadzili do wyludnienia tego obszaru i wręcz nazwali go wielką puszcza (*Grosse Wildnis*). Kolonizacja krzyżacka początkowo rozwijała się tylko w zachodniej części ich nowego władztwa<sup>2</sup>. Na Mazurach rozpoczęła się ona w drugiej połowie XIV w., nieco wcześniej tylko w rejonie Działdowa i Nidzicy. Do 1410 r. procesami kolonizacyjnymi zostały objęte rejony Szczytna i Szestna, zapoczątkowano również kolonizację rejonu Rynu i Giżycka, pustkę stanowiły natomiast okolice zamków w Pieszku (1346) i późno powstałego w Ełku (ok. 1398 r.). O postępujących sukcesach osadnictwa świadczą pierwsze lokacje miast: Działdowa 1344, Kętrzyn 1357, Nidzicy 1381, Pasymia 1386, Mrągowa 1404–1407 i Srokowa 1405. Osad wiejskich po-

---

<sup>1</sup> Artykuł stanowi nieco zmienioną wersję artykułu zamieszczonego w pracy: *Mazurzy. Historia, osadnictwo, religia, cmentarze*, pod red. Sławomira Sobotki. W pracy opierano się na wcześniejszych artykułach autora, zob. bibliografia.

<sup>2</sup> W. Kuhn, *Geschichte der Deutschen Ostsiedlung in der Neuzeit*, Bd. 1–2, Köln-Graz 1955–1957.

wstało odpowiednio – 25 przy zamku w Szczytnie, 23 przy Szestnie, 4 przy Węgorzewie i po 3 osady przy zamkach giżyckim i ryńskim. Zwraca uwagę wielka przewaga dóbr służebnych (*Dienstgüter*), czyli małych dóbr quasi-rycerskich należących do tzw. wolnych (*Freie*) zobowiązanych do służby wojskowej nad chłopskimi wsiami czynszowymi. Wynikało to z ogólnego zapotrzebowania nowego państwa na powinności obronne mieszkańców. Pierwotnie nie było zróżnicowania właścicieli takich dóbr na wolnych i szlachtę, choć od samego początku nie był to stan jednolity. Wyróżniano więc pospolitych wolnych (*gemeyne Freie*) oraz rycerstwo i ludzi szlacheckich (*Ritter, Erbarleute*). Pierwsza grupa, zdecydowanie większa, dała później podstawę wolnym lub też tzw. małym wolnym (*kleine Freie*), zaś druga grupa dała podstawę szlachcie (*Adel*) i tzw. dużym wolnym (*grosse Freie*)<sup>3</sup>.

W momencie, gdy procesy osadnicze objęły Mazury, w państwie krzyżackim zmalał napływ Niemców i ich udział w tych procesach. Szczególnie uwidoczniło się to właśnie na Mazurach. Spośród trzech elementów etnicznych uczestniczących w kolonizacji Mazur Niemcy byli najmniej liczni. W rejonie Szczytna stosunek Polaków do Prusów i Niemców przedstawiał się w tym czasie mniej więcej jak 3:5:2. W badaniach prokuratorii ryńskiej i giżyckiej stwierdzono występowanie najczęściej ludności pochodzenia pruskiego, w części autochtonicznej, w części przybyłej tutaj w wyniku kolonizacji wewnętrznej. Polacy byli widoczni rejonie Mazur Zachodnich (*Oberland*), słabiej natomiast dalej na wschód. Osadnicy polscy przybywali z ziemi chełmińskiej i Mazowsza. Przy zamku szczycieńskim i piskim byli to najpierw bartnicy, którzy penetrowali puszcze, a następnie zakładali pierwsze osady. Osadników z ziemi chełmińskiej spotykamy jednak tylko na Mazurach Zachodnich<sup>4</sup>.

Po 1410 r. objęto kolonizacją również wschodnie Mazury i dotychczas zapomniane obszary wokół zamków w Piszku i Ełku. Do 1466 r. powstało w poszczególnych prokuratoriach – w szczycieńskiej 25 osad, szestnieńskiej 9, piskiej aż 77, ełckiej 9, węgorzewskiej 11, ryńskiej 28 i giżyckiej 9 osad. O rozmachu kolonizacyjnym w części wschodniej Mazur świadczy lokacja miast w Ełku 1435 i Piszku 1451. Lokacje okazały się jednak nieudane, co pozwala przypuszczać, że napłynęło mniej osadników niż się spodziewano, zapewne na przeszkodzie stanęła też wojna trzynastoletnia (1454–1466). Nadal przeważały nadania dóbr służebnych dla wolnych, szczególnie widoczne w południowo-wschodniej części Mazur. W prokuratorii piskiej do 1454 r. powstało aż 69 dóbr służebnych i tylko

<sup>3</sup> *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, red. M. Biskup, R. Czaja, Warszawa 2008, s. 177–232; M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Gospodarka-społeczeństwo-państwo-ideologia*, Gdańsk 1986, s. 288–296, 303–321, 448–456.

<sup>4</sup> K. Górski, *Początki kolonizacji polskiej w Prusach*, Strażnica Zachodnia, R. 12, 1933, nr 4, s. 549–563; K. Kasiske, *Die Siedlungstätigkeit des Deutschen Ordens im östlichen Preussen bis zum Jahre 1410*, Königsberg 1934; B. Jähnig, *Siedlungsgeschichte Masurens vom Mittelalter bis in die neuere Zeit*, w: idem, *Vorträge und Forschungen zur Geschichte des Preußenlandes und des Deutschen Ordens im Mittelalter. Ausgewählte Beiträge zum 70. Geburtstag am 7. Oktober 2011*, hrsg. von H.J. und B. Kämpfert, Münster 2011, s. 366–378.

6 wsi czynszowych, a w ryńskiej jedynie 3 wsie. Wsie czynszowe zamieszkiwali chłopci zobowiązani do opłaty czynszu i wykonywania darmowej pracy w folwarkach krzyżackich, tzw. szarwarku<sup>5</sup>.

Następowały wyraźne przemiany etniczne, przede wszystkim w relacji Polacy – Prusowie, gdyż element niemiecki był nadal najsłabszy. Dla okolic Szczytna stosunek Polaków, Prusów i Niemców wynosił wówczas 3:3:2. Element polski wyraźnie się powiększył, choć był jeszcze równoważny z pruskim, ale jego rola i liczba ciągle rosła, gdy tymczasem Prusów malała. Polacy zdobyli przewagę w południowych okręgach państwa krzyżackiego i około 1450 r. stanowili już w rejonie Szczytna, Szestna i Piza większość, o czym świadczy składana po polsku przysięga hołdownicza wielkiemu mistrzowi Ludwikowi von Erlichshausenowi. Więcej wiemy o tej kolonizacji na przykładzie konkretnych osadników na Mazurach, choćby rodów drobnoszlacheckich z Mazowsza – Budzyńskich, Doliwów, Milewskich, Zaleskich, Bagińskich czy Czyprków, itd. Nadal w kolonizacji uczestniczył element pruski, widoczny też na wschodnich Mazurach. Trudniej uchwytyny w źródłach był element niemiecki. Prócz tych trzech nacji pojawiały się sporadycznie inne – głównie w północno-wschodnich Mazurach – Rusini i Litwini<sup>6</sup>.

W czasie wojny trzynastoletniej ruch kolonizacyjny zamarł zupełnie, pierwsze osady powstały dopiero w 1465 r. w prokuratorii piskiej. Po wojnie ruch osadniczy rozkwitał głównie we wschodnich Mazurach, gdzie w kolejnych prokuratoriach powstało: w piskiej 38 osad (już 16 do 1471 r.), elckiej aż 102, ryńskiej 27, giżyckiej 29. Słabsze osadnictwo było w zachodniej i północnej części Mazur – w okolicach Szczytna powstały zaledwie 3 osady, Szestna 8, a Węgorzewa 4 osady. Kolonizacja objęła ostatnie rejony państwa krzyżackiego, czyli wschodnią część prokuratorii giżyckiej, późniejsze starostwo straduńskie (później oleckie), gdzie powstało od razu kilkadziesiąt osad (52)<sup>7</sup>.

W tym okresie powstało już więcej wsi czynszowych, choć ilościowo nadal przeważały nadania dla wolnych. Chłopów czynszowych było jednak więcej liczbowo, gdyż z reguły wsie składały się z kilkudziesięciu gospodarzy, a dobra służebne w najlepszym razie z kilkunastu wolnych.

Nastąpiła wyraźna dominacja elementu polskiego, wynikająca z faktu napływu rzęsy ludności mazowieckiej – chłopskiej, jak i drobnoszlacheckiej (w sumie szacuje się napływ polskich osadników na około 25 tys.)<sup>8</sup>. Pod koniec istnienia państwa krzyżac-

<sup>5</sup> K. Riel, *Die Siedlungstätigkeit des Deutschen Ordens in Preussen in der Zeit von 1410 – 1466*, *Altpreussische Forschungen*, 1937, Jg. 14, s. 224–267.

<sup>6</sup> G. Białuński, *Osadnictwo regionu Wielkich Jezior Mazurskich od XIV do początku XVIII wieku – starostwo leckie (giżyckie) i ryńskie*, Olsztyn 1996.

<sup>7</sup> G. Białuński, *Kolonizacja „Wielkiej Puszczy” (do 1568 roku) – starostwa piskie, elckie, straduńskie, zelkowskie i węgoborskie (węgorzewskie)*, Olsztyn 2002.

<sup>8</sup> H. Wunder, *Siedlung und Bevölkerung im Ordensstaat, Herzogtum und Königreich Preussen (13.–18. Jahrhundert)*, w: *Ostdeutsche Geschichts- und Kulturlandschaften*, Tl. 2: *Ost- und Westpreussen*, hrsg. von M. Rothe, Köln 1987, s. 67 – 98.

kiego powoli nabierała znaczenia fala kolonizacji wewnętrznej z potomków pierwszych osadników mazowieckich. Mniejszy udział kolonizacji wewnętrznej w pierwszej fazie tego okresu wynikał z osłabienia materiału ludzkiego w wyniku działań wojennych, natomiast tym łatwiej napływał nowy, świeży element osadniczy z zewnątrz. Szczególnie widoczny był udział drobnej szlachty mazowieckiej, o czym świadczą nazwy rodowe przeniesione wprost z okolic Wąsosza, Kolna i Grajewa w rejon Pisz, Rynu i Elku, np. Cwaliny, Rostki, Kurzutki, Konopki, Lipińskie, Czyprki<sup>9</sup>. W okręgu szczycieńskim stosunek Polaków do Prusów i Niemców kształtował się wówczas mniej więcej jak 6:2:2. Był to ostatni okres, kiedy widoczny był jeszcze element pruski w kolonizacji. Coraz bardziej zauważalny był napływ Litwinów i Rusinów oraz elementu niemieckiego, najczęściej pojawiającego się we wsiach czynszowych i w miastach.

Za politykę kolonizacyjną odpowiadał i nią kierował komtur. Miała ona charakter planowy, rozpoczęła się na obszarach zachodnich władztwa krzyżackiego i z czasem przeszła na terytorium wielkiej puszczy. W przypadku Mazur za akcję osadniczą odpowiadali generalnie następujący komturowie: elbląski, ostródzki, bałgijski, brandenburski, pokarmiński, królewiecki i ryński. Z reguły jednak zasadzcy i inni chętni osadnicy zgłaszali się do miejscowego urzędnika niższego szczebla – prokuratora bądź wójta. Ci uzgadniali z nimi podstawowe warunki: miejsce lokacji, koszty zakupu ziemi, okres wolnizny od należnych powinności (nawet do 20 lat), a po jego upływie wysokość czynszu, innych danin i robocizn, jak też zakres przywilejów (np. rybołówstwa, młynarstwa, bartnictwa, myślistwa) oraz rodzaj prawa, jakim w przyszłości powinni kierować się osadnicy, czyli w zasadzie rys przyszłego przywileju, który najczęściej wystawiał jednak komtur, względnie sam wielki mistrz już po udanej lokacji. Zasadzca (lokator) wykładał swój majątek na zakup ziemi i sprowadzał innych osadników. Tylko on był za to odpowiedzialny. Teren lokacji wymierzał geometra: w pierw całość nadanej wsi, potem poszczególne trzy niwy, czego wymagała stosowana wówczas powszechnie trójpolówka (pole ozime, jare i odłóg) oraz w niwach odpowiednią ilość działów, żrebów chłopskich. Działy dla poszczególnych gospodarzy były przydzielane losowo, stąd też ich łacińska nazwa *sors* ‘los’. Wyznaczano też poza niwami wspólnoty wiejskie na pastwiska i łąki. Następnie karczowano lasy, a z pozyskanego drewna budowano w wyznaczonym miejscu i w konkretnym porządku (np. ulicówki) domostwa i budynki gospodarcze oraz przystępowano do zagospodarowania przydzielonych działów. Zasadzca otrzymywał zwykle 1/10 obszaru wsi, zwolnienie od robocizn i danin oraz zostawał dziedzicznym sołtysem. Do jego obowiązków należała służba wojskowa oraz pilnowanie porządku we wsi, w tym sprawowanie niższego sądownictwa i zbieranie wszelkich danin. Chłopi otrzymywali gospodarstwa liczące zwykle około 1–2 łanów (łan = ok. 16,8 ha)<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> H. L. Hoffmann-Bagiński, *Die Dienstgüter des Amtes Johannisburg*, Hamburg 1992.

<sup>10</sup> *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, s. 200–232, 375–383, 460–494.

W przypadku dóbr służebnych procedura zakładania była podobna, tylko wolny nie sprowadzał chłopów, a nadany obszar zwykle kilku lub kilkunastu łąnów zagospodarowywał sam lub przy pomocy wolnej ludności najemnej (np. zagrodników). W przypadku większych nadań liczących kilkadziesiąt łąnów, zdarzały się lokacje wsi z poddaną ludnością chłopską lub prywatnych dóbr służebnych obsadzanych tzw. lemanami. Głównym obowiązkiem wolnych i rycerstwa pozostawała służba wojskowa, którą jednak niektórzy przierzucali na swoich lemanów.

### W czasach Prus Książęcych i Królestwa w Prusach

Po sekularyzacji zakonu krzyżackiego akcja kolonizacyjna trwała nadal. Tym razem kierowali nią starostowie książęcy, zwierzchnicy poszczególnych starostw, które wykształciły się z dawnych prokuratorii i wójtostw krzyżackich. Do 1568 r. powstało odpowiednio – w starostwie szestneńskim 11 osad, ryńskim 34, giżyckim 28, ełckim 17, intensywnie kolonizowano starostwa węgorzewskie i straduńskie (po ponad 100 nowych osad). W sumie lepiej rozwijała się kolonizacja wschodnich Mazur, w tym czasie w starostwie szczywieńskim powstało 17 osad, również jedyne wówczas lokowane miasto było na wschodzie – Olecko 1560. Tym razem przeważały nadania wsi czynszowych, przykładem jest działalność starosty ryńskiego Jerzego Diebesa w połowie XVI w., który lokował kilkanaście wsi czynszowych (15), a zaledwie kilka dóbr wolnych. W starostwie straduńskim na 121 powstałych osad aż 71 to były nowe wsie czynszowe. Powstały też pierwsze dobra szlacheckie, wyraźnie wyodrębnione od dóbr wolnych. Rozdział między wolnymi a szlachtą zaczął uwidaczniać się w drugiej połowie XV w., zaś na Mazurach dopiero w początkach XVI w. Jednocześnie zaczął postępować upadek znaczenia wojskowego, politycznego i gospodarczego tej pierwszej grupy<sup>11</sup>.

Mimo że napływ osadników z Polski osłabł, to nadal główny element kolonizacyjny stanowili Polacy. Na ogół było to jednak kolejne pokolenie przybyszów z Mazowsza, dawniej osiadłych w Prusach. Mamy wiele przykładów na to, że nowe osady zakładali już mieszkańcy Prus Książęcych, oni też udawali się w północne rejony Mazur, np. osadnicy z Giżycka i Rynu kolonizowali okolice Węgorzewa i Gołdapi. Od lat trzydziestych ponownie zdarzali się, choć już nie tak liczni, osadnicy z Mazowsza i niewielką przeszkodą okazała się inna wiara. W czasach Albrechta niewidoczny stał się element pruski, pozostały jedynie pamiątkowe określenia w nazewnictwie osobowym typu „Pruss”, „Preuss”. Niemcy byli spotykani przede wszystkim we wsiach czynszowych i miasteczkach, jak poprzednio oraz tym razem w większości dóbr szlacheckich. W połowie XVI w. można

<sup>11</sup> G. Białuński, *Bevölkerung und Siedlung im ordensstaatlichen und herzoglichen Preussen im Gebiet der „Grossen Wildnis“ bis 1568*, Hamburg 2009, s. 359–388.

zauważyć zdecydowaną przewagę ludności polskiej nad niemiecką i pozostałą (Litwini, Rusini, Szkoci), szacunkowo można to wyrazić następującymi proporcjami 6,5:2:0,5. Na skutek postępującej asymilacji Rusinów i Litwinów, częściowo też Niemców proporcje te zmieniały się ciągle na korzyść ludności polskiej. Warto spróbować te proporcje przełożyć na konkretne dane liczbowe. Takie wstępne obliczenia mamy tylko dla wschodnich Mazur (Węgorzewo, Straduny, Elk, Pisz, Zelki, Ryn i Giżycko). Tam na obszarze około 6,6 tys. km<sup>2</sup> mieszkało w drugiej połowie XVI w. około 60 tys. mieszkańców, co dawało przeciętną 9 mieszkańców na km<sup>2</sup>. Cały obszar Mazur liczył w przybliżeniu niespełna 11 tys. km<sup>2</sup>, przyjmując tę samą średnią zaludnienia (9) otrzymujemy aż około 99 tys. mieszkańców. Uwzględniając wcześniejsze proporcje można założyć, że Polacy stanowili więc prawie 72 tys. mieszkańców, Niemcy niespełna 22 tys., zaś pozostałe grupy etniczne około 5 tys. osób<sup>12</sup>.

W kolonizacji Mazur używano czterech praw: pruskiego, chełmińskiego, magdeburskiego w dwóch odmianach (prostej i dla obojga płci) oraz lennego<sup>13</sup>. Prawa pruskiego używano incydentalnie dla miejscowej ludności staropruskiej. W pierwszym okresie niewątpliwie najpopularniejsze było prawo chełmińskie (powstałe w 1233 r.). Przede wszystkim prawo to zyskało przewagę we wsiach czynszowych. Mniej używano go w przypadku dóbr służebnych, pewną jego popularność zauważamy tylko do połowy XV w., potem nadawano je wyjątkowo (np. osadom młyńskim). Powróciło ponownie w czasach Prus Książęcych w nadaniach dóbr wolnych dla urzędników książęcych (np. myśliwych, pisarzy, pastorów). Dobra szlacheckie na prawie chełmińskim również stanowiły nikły odsetek, natomiast wszystkie miasta zostały nadane na tym właśnie prawie. Szczególnie popularne prawo chełmińskie okazało się w okresie Prus Książęcych w zasiedlaniu puszczy oleckiej.

W XV w. najpopularniejszym prawem w tej części państwa krzyżackiego stało się prawo magdeburskie. Początkowo budziło jednak nieufność i osadnicy zdecydowanie woleli prawo chełmińskie. Rozkwit prawa magdeburskiego przypada wkrótce po wojnie trzynastoletniej, z tym że dobra na tym prawie istniały w znacznej części już wcześniej. W czasach Prus Książęcych prawo to z wolna traciło swoją dominującą pozycję. W tym czasie natomiast na prawie tym chętniej lokowano wsie czynszowe, a zwłaszcza majątki szlacheckie. Prawo magdeburskie dla obojga płci odnotowano po raz pierwszy około połowy XV w. W sumie odmiana ta była mniej popularna od odmiany prostej. Prawo magdeburskie pozostało prawem dla majątków wolnych, w tym szlacheckich. Prawo to w wypadku szlachty ustępowało tylko prawu lennemu, choć prestiżowo być może stawiano je nawet wyżej od niego.

<sup>12</sup> G. Białuński, „Mazurski tygiel”. *O zróżnicowaniu etnicznym polskich starostw w Prusach Książęcych do XVI wieku*, Feste Boyen. Pismo Towarzystwa Miłośników Twierdzy Boyen, z. 6, 2005, s. 3–12.

<sup>13</sup> G. Białuński, *Bevölkerung und Siedlung*, s. 279–301.

Prawo lenne odnotowano już w 1526 r., ale prawdziwą popularność prawo to zyskało od połowy XVI w., kiedy zaczęto zakładać na nim licznie powstające w puszczy oleckiej i węgorzewskiej majątki szlacheckie. Wbrew jednak rozpowszechnionej opinii prawo lenne stosowano nie tylko wobec dóbr szlacheckich, lecz także w przypadku dóbr wolnych.

W praktyce wspomniane prawa decydowały głównie o sposobie spadkobrania, nie było natomiast z tego względu większych różnic społecznych. W prawie chełmińskim dziedziczyli po równo spadkobiercy obu płci, co nieuchronnie prowadziło do rozdrobnienia dóbr trzymany na tym prawie. Odmienne rzecz miała się w przypadku chłopów czynszowych, u których dziedziczyć miał tylko wyznaczony, „najporządniejszy” syn. Prawo magdeburskie proste, choć ograniczało spadkobranie do linii męskiej (synów), to nie zapobiegło ono rozdrobnieniu dóbr. W innej odmianie tego prawa (dla obojga płci) rozszerzono ponadto możliwości dziedziczenia na córki. Z tego stanu nie była zadowolona szlachta trzymająca dobra na tych prawach. Jej starania o zmianę sposobu spadkobrania powiodły się w 1540 r., gdy uzyskała korzystny przywilej zrównujący w prawach wszystkie ich dobra magdeburskie i wzmacniający dziedziczenie w linii męskiej. Pozwoliło to jej na utrzymanie niepodzielnych dóbr w ręku rodu. Rozdrobnieniu dóbr zapobiegało też prawo lenne, według którego dziedziczyć mieli tylko synowie. O różnicach społecznych właścicieli dóbr na różnych prawach zadecydowały więc dopiero dodatkowe regulacje w poszczególnych odmianach prawa. Jeszcze o jednym elemencie decydowało określone prawo, mianowicie o sposobie posiadania ziemi. Otóż dobra trzymane na prawie chełmińskim uznawano za alodialne (czyli za własność nieograniczoną), zaś dobra na pozostałych prawach były uznawane za lenne. Z kolei gospodarstwa chłopskie były trzymane na zasadzie dziedzicznej dzierżawy (*Erbzinsrecht*)<sup>14</sup>.

Przełom wieków XVI i XVII przyniósł zahamowanie kolonizacji na wschodnich Mazurach, przykładowo w starostwie ryńskim i giżyckim powstało łącznie tylko 6 osad do 1610 r., tyleż powstało też w starostwie straduńskim, podczas gdy w starostwie szczycieńskim do 1656 r. lokowano aż 29 miejscowości. Przybrała ona nieco żywsze tempo w momencie zainicjowania tzw. osadnictwa szkatułowego (*Schatullsiedlung*) przez wielkiego elektora Fryderyka Wilhelma. Oto w XVII stuleciu na skutek intensywnej gospodarki leśnej powstało wiele niezagospodarowanych nowizn w puszczech, które naturalnie stanowiły dogodny obszar do zakładania nowych osad. Drugim zaś czynnikiem nowej akcji kolonizacyjnej było poszukiwanie przez księcia pruskiego i zarazem elektora brandenburskiego Fryderyka Wilhelma źródeł powiększenia dochodów książęcych. Władca ten postanowił więc rozpocząć kolonizację nowizn należących do domeny książęcej, a dochody z nowych osad miały wpływać bezpośrednio do szkatuły książęcej<sup>15</sup>.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 279–301.

<sup>15</sup> H. Rieckenberg, *Die Schatullsiedlung in Preussen bis zum Jahre 1714*, *Altpreussische Forschungen*, Jg. 16, 1939, H. 1–2, s. 18–76, 179–206.



Od tego też pochodziła nazwa tej akcji kolonizacyjnej. Zaowocowała ona szczególnie w puszczańskich rejonach Mazur; do 1749 r. powstało tam łącznie 112 osiedli, ale ich rozwój przypadł głównie po najeździe tatarskim i wojnie z lat 1656–1657 (w starostwie szczywieńskim do 1656 r. powstało 5 osad szkatułowych, potem 16).

Osadnicy byli przeważnie pochodzenia polskiego, ale zarówno w ramach kolonizacji wewnętrznej, jak też bezpośrednio z Mazowsza. O tej ostatniej emigracji świadczą mnożące się skargi szlachty polskiej na ciągłe ucieczki poddanych. Pod 1582 r. łomżyńska księga grodzka podała: *Skarżyła się też szlachta z powiatu łomżyńskiego o zbiegłe poddane do pruskiego księstwa, że ich jem nie chcą wydać ani wracać tych, którzy do nich uciekają, o co żadnym sposobem, prawem czynić nie mogą w tym księstwie pruskim*. O ucieczce chłopów z Mazowsza do Prus mówiły dane źródłowe m.in. z lat 1609, 1616, 1639. Dowodem na istnienie tej kolonizacji są dalsze nazwy wsi jednakowe w Prusach i na Mazowszu np. Rydzewo, Kalinowo<sup>16</sup>.

Wydaje się, że w polskiej historiografii zanizano do tej pory liczbę niemieckiej ludności na Mazurach w XVII w. Określając ten wiek *największym natężeniem wpływów polskich w Prusach* lekceważono lub pomijano fakt występowania ludności niemieckiej, przykładowo w starostwie giżyckim ludność niemiecką widziano tylko w Staświnach<sup>17</sup>, jednak dokładniejsza analiza całości źródeł pozwala przypuszczać ich występowanie w innych jeszcze miejscowościach: w Marcinowej Woli, Wyłudkach, Rydzewie, Czyprkach, Bogacku, ale przede wszystkim w Giżycku<sup>18</sup>. Ludność niemiecka szczególnie osiedlała się w miastach, a tych tymczasem było na Mazurach coraz więcej. Miasta lokowano w Gołdapi 1570, Węgorzewie 1571, Giżycku 1612 i Piszcu 1645. W sumie jednak decydującym elementem osadniczym pozostawała ludność pochodzenia polskiego i również w miastach miała ona zdecydowaną przewagę, przykładem było Węgorzewo, które początkowo zasiedlone przez Niemców – u schyłku XVII w. było miastem o polskim charakterze.

Następował dalszy rozwój dóbr szlacheckich, głównie pozostających w posiadaniu rodów niemieckich: Dönhoffów, Fincków, Stach von Goltzheimów, Königsecków, itd. Równocześnie postępował upadek znaczenia wolnych (schłopienie), stracili oni możliwość uczestniczenia w reprezentacji stanowej. Wśród wolnych przeważała drobna szlachta mazowiecka, która jednak rzadko przedostała się do szlachty pruskiej, jak np. Pułascy, niektórzy Cwalinowie, czy Bagińscy.

Najazd Tatarów, a potem wojsk polsko-litewskich na przełomie 1656 i 1657 r. spowodował ogromne straty materialne i ludnościowe, w wyniku tego według szacunko-

<sup>16</sup> W. Chojnacki, *Osadnictwo polskie na Mazurach w XIII–XVIII w.*, w: *Szkice z dziejów Pomorza*, t. 2, Warszawa 1959, s. 5–33.

<sup>17</sup> W. Kętrzyński W., *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich*, Lwów 1882, s. 496–497.

<sup>18</sup> G. Białuński, *Siedlungswesen im Bereich der Großen Masurischen Seen vom 14. bis 18. Jahrhundert – Ämter Lötzen und Rhein*, Hamburg 2005, s. 165–176.



wych obliczeń ludność Mazur zmniejszyła się o 65 tysięcy. Przykładowo w starostwie giżyckim opustoszało 765 łąnów na 2200. Po najeździe ruch kolonizacyjny był słaby, polegał głównie na odnowie dawniej istniejących osad, rzadko powstawały nowe miejscowości. Kontynuowane było osadnictwo szkatułowe w rejonach puszczańskich – w starostwie ryńskim powstało wówczas zaledwie kilka osad, w starostwie szczycieńskim 16, ale np. w starostwie giżyckim ani jedna. Mimo to ludność Prus Książęcych wkrótce znacznie wzrosła (do 600 tys. w 1700 r.). Powstało jeszcze jedno miasto na Mazurach, a właściwie dokonano relokacji miasta Ełku w 1669 r.<sup>19</sup>

Osadnicy nadal pochodzili bądź z emigracji wewnętrznej, bądź z Polski (skargi z lat 1659, 1666). Przybyła wtedy spora grupa polskiej szlachty ariańskiej, m.in. Morsztynowie, Konarscy, Czapladowie, Kazimierscy, itd. obejmując dobra w dzierżawę. O sile polskiego elementu świadczy fakt jego występowania coraz bardziej na północ – w Morągu, Ostródzie czy Cyntach. Z drugiej strony nadal przybywało własności szlacheckiej, m.in. majątki von Hoverbecków, von Heydecków, von Schlubuttów, von Oelssenów, von Eppingenów, itd. Stanowiły one coraz większy procent ogółu dóbr ziemskich, np. nawet w starostwie ryńskim w 1663 r., gdzie było ich stosunkowo mało, wynosił około 12% i ciągle wzrastał. Część szlachty była pochodzenia polskiego, aczkolwiek posiadała ona często dobra w dzierżawie (Czapladowie, Morsztynowie, Pułascy), bądź siedziała na dobrach wolnych. Większe dobra szlacheckie były w posiadaniu rodów niemieckich lub innych zgermanizowanych – von Borowski, Packmohr, Łoś (von Losch)<sup>20</sup>.

Od 1701 r. władcą Mazur w miejsce księcia został król w Prusach. Okres królestwa w Prusiech nie rozpoczął się pomyślnie, ledwie bowiem zapomniano o stratach najazdu tatarskiego, gdy nastąpiła nowa katastrofa demograficzna, jaką była zaraza dżumy w latach 1709–1711. O jej sile świadczyć mogą dane ze starostwa giżyckiego i ryńskiego, gdzie podczas zarazy zmarło więcej osób niż wynosił przyrost naturalny w ciągu ostatnich 20 lat. Łącznie na Mazurach zmarło wówczas około 80 tysięcy ludności, w całych Prusach Książęcych 40% ogółu mieszkańców. Pustoszały niekiedy całe osady, na ogół jednak tylko tymczasowo, jak w starostwie ryńskim – Okartowo, Tuchlin, Zastrużne.

Po 1711 r. nastąpiła zmiana dotychczasowej tendencji osadniczej, tzn. został zahamowany rozwój osadnictwa o polskim pochodzeniu na rzecz osadnictwa niemieckiego. Z wolna element polski tracił swoją dominującą pozycję na Mazurach, proces ten trwał co prawda ponad 200 lat i oddziaływały na niego różne czynniki – administracyjne, społeczne i ekonomiczne, ale zdaje się, że był to właśnie moment przełomowy<sup>21</sup>.

<sup>19</sup> K. Górski, *Z dziejów żywiołu polskiego w Prusiech od 1525 r. do 1772 r.*, Jantar, R. 3, Gdynia 1939, s. 1–12.

<sup>20</sup> G. Białuński, *Siedlungswesen*, 168–176.

<sup>21</sup> G. Białuński, *Siedlungsgeschichte in Masuren bis zum 18. Jahrhundert*, Acta Borussica. Beiträge zur ost- und westpreußischen Landeskunde 1997–1998, Bd. VI, 2003, s. 155–167.

Po ustąpieniu zarazy natychmiast przystąpiono do likwidacji jej skutków, ściągnięto masę osadników z Niemiec, jednak zasiedlali oni tereny na północ od Mazur (częściowo starostwo węgorzewskie). Napływali też dalej Polacy, ale wkrótce (w 1724 r.) wydano edykt o zaprzestaniu osiedlania Polaków w Prusach, edykt musiał być jednak nieprzestrzegany, bo w 1739 r. ponownie zakazano obsadzania opuszczonych gospodarstw przybyszami z Polski. Co ciekawe, nastąpił nawet proces odwrotny – ucieczka Mazurów do Polski (też na Kurpie), np. do 1719 r. aż 1305 rodzin na 1319 przybyłych. Przed 1750 r. z Baranowa w starostwie ryńskim zbiegły 3 rodziny w rejon Myszynca (m.in. do Wolkowych), a nieco później (1784) ze starostwa szestneńskiego kilka rodzin w rejon Lelis i Myszynca<sup>22</sup>. Co prawda zaraz po epidemii dżumy władze pruskie starały się pozyskać osadników również z Polski, wręcz nawet zachęcano chłopów do osiedlania się na Mazurach. Chłopi ci jednak tym razem nie znajdowali w Prusach lepszych warunków i często wracali z powrotem do Polski (co z kolei spowodowało wspomniane restrykcje pruskie). Urzędnicy pruscy próbowali narzucić tej ludności podobne obciążenia jak w Polsce (podaństwo, pańszczyzna), czego nie czyniono przybyszom z Niemiec, Szwajcarii i Salzburga. Stąd wyraźny kryzys osadniczy w drugiej połowie lat dwudziestych. Ruch kolonizacyjny wzmógł się ponownie na początku lat trzydziestych, a bardziej zdecydowanie dopiero po wojnie siedmioletniej (1757–1763). W okolicach Szczytna powstało wtenczas 80 nowych wiosek, w okolicach Rynu i Giżycka łącznie 10 osad, w Olecku 7 osad. Za Fryderyka II osadnicy przybywali z Niemiec i innych krajów, ale też z Polski, w sumie – jak się ocenia – przybyło aż 15 tysięcy nowych osadników. Warto odnotować powstanie kolejnych małych miasteczek mazurskich (jeszcze w latach dwudziestych) – Rynu, Miłkołajek, Białej Piskiej, Szczytna, Wielbarka i Orzysza<sup>23</sup>.

W latach 1751–1752 zniesiono dotychczasowe starostwa i w ich miejsce powołano znacznie większe powiaty ziemskie. Tym razem zintensyfikowano osadnictwo na obszarze powiatu szczyckiego U schyłku epoki nowożytnej i początku XIX w. powstało tutaj aż 100 nowych osad. Wyjątkowo udany przebieg miała tym razem kolonizacja rejonu Wielbarka, m.in. w wyniku osuszenia i zasiedlenia dawnych mokradeł Łatany. Powstało tutaj aż 36 nowych osad. Na ogół jednak były to kilkułanowe osady szkatułowe, niewielkie leśniczówki, młyny, smolarnie, budy, owczarnie itd., często też drobne osiedla nadane chałupnikom, przy tym przeważnie zakładane na terenie dawnej puszczy. Drugim obszarem objętym intensywną akcją osadniczą podobnego typu był okręg piski, w którym do końca XIX w. powstało 67 nowych, przeważnie niewielkich osad. Warto

<sup>22</sup> O. Wank, *Bevölkerungsfuktuation zwischen Ostpreussen und den Nachbarländern vom 16. bis 18. Jahrhundert. Ein Beitrag zur Siedlungs- und Bevölkerungsgeschichte mit zugehörigen Namenlisten*, *Altpreussische Geschlechterkunde. Neue Folge*, 1994, Bd. 24, s. 125–218.

<sup>23</sup> M. Toeppen, *Historia Mazur. Przyczynek do dziejów krainy i kultury pruskiej*, przełożyła M. Szymańska-Jasińska, opracował i wstępem poprzedził G. Jasiński, Olsztyn 1995, s. 261–272.

odnotować powstanie pierwszych poważniejszych ośrodków przemysłowych, takich jak huta żelaza w Wądołku w Puszczy Piskiej (funkcjonująca od 1805 do 1880 r.), czy huta szkła w Szklarni w rejonie Spychowa. Pomniejsze osady przemysłowe z kuźnicami (hamernie) funkcjonowały już wcześniej, niektóre od czasów krzyżackich do XVIII w., jak np. w Jaśkowie, Rudnikach i Rudzie pod Piszem, w Rudzie pod Giżyckiem oraz w Małdze i Kucborku koło Wielbarka<sup>24</sup>.

W zasadzie na XVIII stuleciu kończy się czas wielkich i intensywnych akcji kolonizacyjnych (poza filiponami). Do tego również czasu ukształtowała się współczesna sieć osadnicza Mazur. Warto więc w tym miejscu pokusić się o pewną uwagę ogólną. Osadnictwo już ze swej definicji jest problemem ekonomicznym i w omawianym przypadku można zauważyć, że istotą rozwoju osadnictwa na Mazurach były sprawy ekonomiczne i to zarówno dla tutejszych państwowości (władztwa zakonu krzyżackiego, Prus Książęcych i Królestwa w Prusach), jak i osadników. Korzyści finansowe i gospodarcze były bezdyskusyjne; dla władzy państwowej były to stałe czynsze, daniny, robocizny i służba wojskowa, a dla osadników – większe nadania, korzystne niemieckie prawo, stosunkowo niskie świadczenia. W tym kontekście wszelkie sprawy etniczne czy nawet wyznaniowe były drugorzędne. Podstawą osadnictwa stały się problemy ekonomiczne, dopiero po stabilizacji osadnictwa znaczenia nabierały inne czynniki, jak polityczne, etniczne, a wreszcie narodowościowe. O doniosłości problemu gospodarczego świadczy jeszcze jeden fakt. Otóż wszelkie kwestie etniczne były upodrzędnione w stosunku do dążeń poszczególnych osadników do polepszenia sytuacji ekonomicznej i awansu społecznego. Najlepszym przykładem było osadnictwo pruskie do Wielkiej Puszczy (nie wspominając szerzej osadnictwa polskiego z Mazowsza na Mazury), gdzie Prusowie tracili swoją odrębność etniczną po upodobnieniu ich sytuacji prawno-gospodarczej z istniejącą u przeważającej ludności polskiej. Podstawowe znaczenie w tych procesach odgrywały interesy i solidarność grup społecznych, w żadnym razie nie względy etniczne<sup>25</sup>.

### Ku współczesności

Przyjrzymy się dalszym przemianom osadniczym, choć już tylko w pewnym skrócie. Należy w tym miejscu wspomnieć o ostatniej już istotniejszej akcji osadniczej, jaką było przybycie rosyjskojęzycznych filiponów do Puszczy Piskiej po 1829 roku. W sumie osiedliło się tam około tysiąca osadników, którzy założyli m.in. takie osady jak Onufryjevo, Piaski, Ładne Pole, Wojnowo, Gałkowo i Kadzidłowo. Po 1812 r. rozpoczęło się też

<sup>24</sup> Ibidem, s. 322 i nn.

<sup>25</sup> G. Białuński, *Osadnictwo na Mazurach. Problem narodowy, etniczny czy ekonomiczny?*, Borussia, 12, 1996, s. 60–65.

osadnictwo żydowskie, które w przeciwieństwie do Filiponów nie zaowocowało jednak nowymi osadami. Żydzi osiedlali się po wsiach i miasteczkach, trudniąc się głównie handlem, karczmarstwem i dzierżawą rybołówstwa<sup>26</sup>.

Wiek XIX to czas reform, m.in. separacji i komasacji, a co za tym idzie zanik niw i łąnów oraz wyjście z użycia trójpólówki, zanik wiejskich wspólnot i pojawienie się porzucanych z dala od wsi tzw. wybudowań (kolonii), które niekiedy dawały początek nowym osadom. Na początku XX w. zaczęły powstawać tzw. osiedla gospodarze (gorzelnie, tartaki, mleczarnie, młyny i cegielnie) oraz osiedla wewnętrzne w obrębie osad, tzw. Siedlungi. To też czas germanizacji Mazur i wyjazdów za chlebem do Niemiec, głównie Westfalii.

Wiele wsi w ciągu wieków zaginęło (np. Zalesie koło Rynu, Nipy i Zdrojewo koło Pizsa), najwięcej jednak dopiero po drugiej wojnie światowej, wśród nich słynny Sowiróg znany z dzieła Ernsta Wiecherta „Dzieci Jerominów”, tak jak niektóre osady nad Jeziorem Nidzkim (Lipa Przednia, Lipa Tylna, Przerośl i Struga), czy inne miejscowości, niekiedy o pięknych, typowo mazursko-pruskich brzmieniach: Dupki, Oszczywilki, Osranki, Pełki, Dmusiki, Płachty, Wądołek, Paski, Szast, Szłapie, Małga, Barwik, itd. W sumie taki los dotknął kilkadziesiąt wsi<sup>27</sup>.

W 1945 r. Mazury zostały włączone do państwa polskiego, co z kolei spowodowało liczne migracje ludnościowe. Przede wszystkim napłynęła tutaj polska ludność: z ziem centralnych i pogranicza oraz z Kresów Drugiej Rzeczypospolitej (Wileńszczyzny, Wołyńia). Główny etap tego osadnictwa trwał w latach 1945–1949. W 1950 r. polska ludność stanowiła już ponad 64 % ogółu ludności Warmii i Mazur. Jednak z upływem czasu udział polskiej ludności się zwiększał, poprzez przyrost naturalny, jak też dopływ nowych osadników. Współcześnie polska ludność stanowi ponad 91 % mieszkańców.

Inne były losy rodzimej ludności Warmii i Mazur. Wśród niej można wymienić etnicznych Niemców oraz Warmiaków i Mazurów posiadających polskie korzenie, ale również najczęściej ukształtowaną niemiecką świadomość narodową. Niemców etnicznych wysiedlono w latach 1946–1950, zaś Warmiaków i Mazurów próbowano repolonizować, co jednak nie przyniosło większego efektu. Od 1956 do 1989 r. trwała migracja tej ludności do Niemiec, w jej wyniku prawie w całości opuściła ona swoją małą ojczyznę. Obecnie ludność ta, głównie uważająca się za mniejszość narodową niemiecką, stanowi zaledwie 1,4 % ogółu mieszkańców.

W 1947 r. w ramach akcji „Wisła” na Warmii i Mazurach została osiedlona ludność ukraińska. Do dzisiaj stanowi ona spory odsetek mieszkańców krainy (ok. 7 %), a z pewnością najbardziej aktywną mniejszość narodową. Oprócz Ukraińców i Niemców żyją

<sup>26</sup> M. Toeppen, op. cit., s. 369–372.

<sup>27</sup> F. J. Maciejewska, *Geneza, rozwój i przemiany sieci osadniczej regionu piskiego od XIII wieku do 1989 roku*, Olsztyn 1995; R. W. Pawlicki, *Sowiróg Ernsta Wiecherta*, Znad Pisy, 1995, nr 2, s. 16–24.

jeszcze inne mniejszości narodowe, ale już znacznie skromniej reprezentowane – Białorusini, Rosjanie (starowiercy), Żydzi i Cyganie (Romowie). Wszystkie one łącznie nie przekraczają jednak 0,7 % ogółu mieszkańców<sup>28</sup>.

### Bibliografia

- Białuński G., „Mazurski tygiel”. O zróżnicowaniu etnicznym polskich starostw w Prusach Książęcych do XVI wieku, *Feste Boyen*. Pismo Towarzystwa Miłośników Twierdzy Boyen, z. 6, 2005, s. 3–12.
- Białuński G., *Bevölkerung und Siedlung im ordensstaatlichen und herzoglichen Preussen im Gebiet der „Grossen Wildnis“ bis 1568*, Hamburg 2009.
- Białuński G., *Kolonizacja „Wielkiej Puszczy” (do 1568 roku) – starostwa piskie, ełckie, straduńskie, zelkowskie i węgorzowskie (węgorzewskie)*, Olsztyn 2002.
- Białuński G., *Osadnictwo na Mazurach. Problem narodowy, etniczny czy ekonomiczny?*, Borussia, 12, 1996, s. 60–65.
- Białuński G., *Osadnictwo regionu Wielkich Jezior Mazurskich od XIV do początku XVIII wieku – starostwo leckie (gizyckie) i ryńskie*, Olsztyn 1996.
- Białuński G., *Siedlungsgeschichte in Masuren bis zum 18. Jahrhundert*, *Acta Borussica. Beiträge zur ost- und westpreußischen Landeskunde* 1997–1998, Bd. VI, 2003, s. 155–167.
- Białuński G., *Siedlungswesen im Bereich der Großen Masurischen Seen vom 14. bis 18. Jahrhundert – Ämter Lötzen und Rhein*, Hamburg 2005.
- Biskup M., Labuda G., *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Gospodarka-społeczeństwo-państwo-ideologia*, Gdańsk 1986.
- Chojnacki W., *Osadnictwo polskie na Mazurach w XIII–XVIII w.*, w: *Szkice z dziejów Pomorza*, t. 2, Warszawa 1959, s. 5–33.
- Górski K., *Początki kolonizacji polskiej w Prusach*, *Strażnica Zachodnia*, R. 12, 1933, nr 4, s. 549–563.
- Górski K., *Z dziejów żywiołu polskiego w Prusiech od 1525 r. do 1772 r.*, *Jantar*, R. 3, Gdynia 1939, s. 1–12.
- Hoffmann-Bagiński H. L., *Die Dienstgüter des Amtes Johannsburg*, Hamburg 1992.
- Jähnig B., *Siedlungsgeschichte Masurens vom Mittelalter bis in die neuere Zeit*, w: idem, *Vorträge und Forschungen zur Geschichte des Preußenlandes und des Deutschen Ordens im Mittelalter. Ausgewählte Beiträge zum 70. Geburtstag am 7. Oktober 2011*, hrsg. von H.J. und B. Kämpfert, Münster 2011, s. 366–378.
- Kasiske K., *Die Siedlungstätigkeit des Deutschen Ordens im östlichen Preussen bis zum Jahre 1410*, Königsberg 1934.
- Kętrzyński W., *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich*, Lwów 1882.
- Kuhn W., *Geschichte der Deutschen Ostsiedlung in der Neuzeit*, Bd. 1–2, Köln-Graz 1955–1957.

<sup>28</sup> A. Sakson, *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945–1997*, Poznań 1997.

- Maciejewska F. J., *Geneza, rozwój i przemiany sieci osadniczej regionu piskiego od XIII wieku do 1989 roku*, Olsztyn 1995.
- Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. *Władza i społeczeństwo*, red. M. Biskup, R. Czaja, Warszawa 2008.
- Pawlicki R. W., *Sowiróg Ernsta Wiecherta, Żnad Pisy*, 1995, nr 2, s. 16–24.
- Rieckenberg H., *Die Schatullsiedlung in Preussen bis zum Jahre 1714*, *Altpreussische Forschungen*, Jg. 16, 1939, H. 1–2, s. 18–76, 179–206.
- Riel K., *Die Siedlungstätigkeit des Deutschen Ordens in Preussen in der Zeit von 1410 – 1466*, *Altpreussische Forschungen*, 1937, Jg. 14, s. 224 – 267.
- Sakson A., *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945–1997*, Poznań 1997.
- Toeppen M., *Historia Mazur. Przyczynek do dziejów krainy i kultury pruskiej*, przełożyła M. Szymańska-Jasińska, opracował i wstępem poprzedził G. Jasiński, Olsztyn 1995.
- Wank O., *Bevölkerungsfluktation zwischen Ostpreussen und den Nachbarländern vom 16. bis 18. Jahrhundert. Ein Beitrag zur Siedlungs- und Bevölkerungsgeschichte mit zugehörigen Namenlisten*, *Altpreussische Geschlechterkunde. Neue Folge*, 1994, Bd. 24, s. 125–218.
- Wunder H., *Siedlung und Bevölkerung im Ordensstaat, Herzogtum und Königreich Preussen (13. – 18. Jahrhundert)*, w: *Ostdeutsche Geschichts – und Kulturlandschaften*, Tl. 2: *Ost- und Westpreussen*, hrsg. von M. Rothe, Köln 1987, s. 67 – 98.

### **An overview of the history of settlement in Masuria**

**Summary:** The article overviews the history of settlement in Masuria (south-eastern Prussia) beginning from the conquest of Prussia by the Teutonic Order and the establishment of the Duchy of Prussia until the end of World War II. The first settlements were inhabited largely by Poles who migrated to Masuria from the neighboring region of Mazovia. German-speaking colonists began to settle in Masuria in the 18th century. In 1945, Masuria became a Polish voivodeship, and most German inhabitants were expelled from the region.

**Keywords:** settlement, Masuria